Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 23:07:45

DOI:10.17951/sb.2015.9.347

Janusz Rieger, *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Brasławszczyźnie*, oparte głównie na nagraniach i zapisach Anny Stelmaczonek-Bartnik, Barbary Jasinowicz, Wiktora i Elżbiety Minksztymów, Natalii Ananiewej, kartoteki Wiaczesława Werenicza, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, 2014, 459 s.

Polszczyzna gwarowa z okolic Brasławia na Białorusi jest po raz kolejny przedmiotem badań i opisu. Autorem recenzowanego słownika jest Janusz Rieger – doświadczony slawista, autor wielu opracowań na temat słownictwa polszczyzny na Wschodzie[1], współautor *Słownika polszczyzny gwarowej na Litwie*[2] promotor wielu prac magisterskich i doktorskich, poświęconych „polszczyźnie kresowej".

Na początku ważne jest określenie celu, metody przedstawiania materiału oraz założeń teoretycznych recenzowanego słownika, ponieważ są one tylko częściowo zbieżne z obszernym *Słownikiem brasławskim*[3], przygotowanym przez zespół profesor Elżbiety Smułkowej. Autor *Słownictwa polszczyzny gwarowej Brasławszczyzny* stoi „na stanowisku tradycyjnym", przyjmując „istnienie lokalnej polszczyzny gwarowej", „gwarowej białoruszczyzny" oraz „istnienie mówienia, noszącego cechy obydwu języków". Należy zaznaczyć, że oba podejścia metodologiczne – profesora Janusza Riegera i profesor Elżbiety Smułkowej – wzajemnie się dopełniają. Janusz Rieger na przykładzie tekstów i kontekstów pokazuje, że tzw. tekstów „mieszanych", kiedy trudno jest określić, w jakim języku powstały (polskim, białoruskim), nie jest tak wiele. J. Rieger, operując specjalnie sporządzonym przez Aleksandrę Wieczorek korpusem

[1] M.in.: Rieger Janusz, *Słownictwo „wileńskie" ze zbiorów Jaszczanina dziś*, *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, Rieger J. (red.), t. 1, Warszawa: Naukowe Wydawnictwo Semper, 1996, s. 79–109; Idem, *Słownictwa „wileńskiego" ze zbiorów Jaszczanina ciąg dalszy,* [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, Rieger J. (red.), t. 2, Warszawa: Naukowe Wydawnictwo Semper, 2001, s. 57–76; Idem, *Jak badać współczesne słownictwo gwarowe?* [w:] SPK XI, 2004, s. 23–33; Idem, *O językową charakterystykę polskich zespołów gwarowych na Litwie*, [w:] *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane prof. R. Laskowskiemu*, Bobrowski I., Kowalik K. (red.), Kraków 2005, s. 121–128; Idem, *O słownictwie dzisiejszej polszczyzny na Ukrainie i metodach jej badania*, [w:] *Prilozi na Oddelenieto za lingvistika i literatura nauka pri MANU*, br. 37/I/2011, Mirkulovska M. (red.), Skopje: MANU, 2011, s. 121–128.

[2] Rieger Janusz, Masojć Irena, Rutkowska Krystyna*, Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie*, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2006.

[3] Smułkowa Elżbieta (red.), *Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność*, t. 2, *Słownictwo dwujęzycznych mieszkańców rejonu brasławskiego (słownik brasławski)*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2009 oraz recenzja: „Studia Białorutenistyczne", t. 5, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011, s. 446–448.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 23:07:45

tekstów gwarowych, wyraża przekonanie, że „wrażenie o znacznej przewadze zapożyczeń" jest często „oparte na pobieżnym spojrzeniu na teksty".

Zamierzeniem autora było pokazanie „osobliwości" leksyki gwarowej, charakterystycznej dla badanego obszaru, w większości nieznanej w gwarach Polski centralnej, zestawienie jej ze słownictwem ogólnopolskim oraz przedstawienie częstotliwości występowania słownictwa w zestawionych parach w korpusie tekstów. Autor krytycznie wypowiada się o dyferencjalnych słownikach gwarowych, które sprawiają wrażenie, że „w gwarze nie ma wyrazów, występujących w innych regionach Polski". Pokazanie wyrazów często używanych w przeszłości, a nawet z zapasu biernego informatorów, pozwala na bardziej obiektywne przedstawienie słownictwa badanej polszczyzny. Wyrazy „charakterystyczne", często zapożyczenia, podano jako oboczne, wariantywne wobec wyrazów ogólnopolskich. Wyrazy w *Słowniku* są podane z uwzględnieniem kontekstów (zdania), w *Hasłach rzeczowych* umieszczono je w tzw. „mikropolach semantycznych".

Badaniami objęto cały dawny powiat brasławski, zarówno teren znajdujący się obecnie w granicach Białorusi, jak i jego część należącą dziś do Litwy. Jednolity przed rokiem 1989 obszar został podzielony w wyniku uszczelniania granicy białorusko-litewskiej dopiero w latach 90. XX wieku. Autor słownika podkreśla, że dawny powiat brasławski również był obszarem dość zróżnicowanym, ponieważ jego zachodnią część wyróżniała większa liczba wsi zamieszkałych przez drobną szlachtę. W takich miejscowościach w okresie międzywojennym polszczyzna częściej była językiem codziennym. We wschodniej części w kontaktach codziennych częstsza była gwara białoruska. Materiał pochodzi od osób najstarszego pokolenia, głównie z zachodniej części Brasławszczyzny.

W słowniku zastosowano transkrypcję półfonetyczną, „zbliżoną do ortograficznej", co czyni go bardziej dostępnym dla szerszej grupy czytelników. Odnosi się to w szczególności do tekstów ciągłych (*Hasła rzeczowe*, ok. 140 s.), które przedstawiają zmiany historyczne, sprawy codzienne, trudne doświadczenia życiowe, przekonania oraz przywiązanie do wiary i tradycji miejscowej ludności.

Niniejszy słownik liczy ok. 5000 haseł. Dokumentuje „archaizmy i dialektyzmy polskie, zapożyczenia białoruskie związane z substratem i kontaktami z ludnością wsi okolicznych, mniej rosyjskie, pojawiające się w okresie zaborów i okupacji sowieckiej (część rusycyzmów mogła być też przejęta wcześniej od rosyjskich staroobrzędowców zamieszkujących sąsiednie wsie)", czyli „osobliwości leksykalne miejscowych gwar polskich". Słownik *Polszczyzny gwarowej na Brasławszczyźnie* to nie tylko zasób słownictwa, to także przedstawienie „powiązań z gwarami białoruskimi i litewskimi (także z językiem rosyjskim) przez podanie odpowiedników z tych języków, zwłaszcza tam, gdzie może chodzić o interferencje językowe". Dużą zaletą słownika jest także to, że pokazuje on skalę zapożyczeń białoruskich, litewskich oraz rosyjskich w rejestrze słownikowym.

Zasadniczą część słownika poprzedza obszerne opracowanie dotyczące polszczyzny okolic Brasławia i jej słownictwa (s. 13–46). Omówiono historię terenu, podano

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 23:07:45

dane statystyczne dotyczące miejscowej ludności, przytoczono m.in. liczne wypowiedzi mieszkańców na temat wyjazdów do Polski i migracji do miast „za chlebem". Relacje mieszkańców są również wykorzystywane przy opisie sytuacji języka polskiego na badanym terenie oraz charakteru miejscowej polszczyzny.

Na uwagę zasługuje kwestia zbliżania się (konwergencji) języków na Brasławszczyźnie (s. 29–31). Taką tezę sformułowała Elżbieta Smułkowa w swoim *Słowniku Brasławskim*, wobec której Janusz Rieger zajmuje krytyczne stanowisko. Wymienieni badacze prezentują jednolite stanowisko w kwestii genezy polszczyzny północnokresowej. Za Kazimierzem Nitschem i Halina Turską przyjmują, że ukształtowała się ona na substracie białoruskim lub litewskim. W swoich rozważaniach J. Rieger zauważa, że wspólne sąsiadującym językom (gwarom) tendencje na różnych poziomach języka wynikają z „pierwotnej bliskości", „stan obecny należałoby objaśniać punktem wyjścia, a dzisiejsze rozproszenie Polaków sprzyja silnym interferencjom białoruskim (a przede wszystkim – rosyjskim)". Procesy konwergencyjne, w przekonaniu J. Riegera, nie mają charakteru powszechnego. Warta podkreślenia jest, z kolei, inna teza badacza, że „czynnikiem najsilniej zbliżającym dziś polszczyznę w rejonie brasławskim na Białorusi, tamtejsze gwary białoruskie i język białoruski są wpływy rosyjskie, szczególnie w zakresie słownictwa" (s. 31).

Autor słownika omawia miejscową polszczyznę na tle innych gwar północnokresowych, wymieniając najważniejsze opracowania z bogatej literatury przedmiotu, w tym również dotyczącą badanego terenu. Porusza także kwestie metodologii badań słownictwa polszczyzny północnokresowej oraz omawia dotychczasowe słowniki gwarowe z terenu Brasławszczyzny.

Po prezentacji źródeł i informatorów autor dokonuje charakterystyki słownictwa polszczyzny brasławskiej, zwracając uwagę na trudności związane z opracowaniem słownictwa polszczyzny na Wschodzie. Janusz Rieger podkreśla, że temat zapożyczeń z języków wschodniosłowiańskich nieraz był podejmowany przez różnych badaczy. Autor recenzowanego słownika jest zdania, że wydzielenie archaizmów, dialektyzmów, zapożyczeń jest zbędne, a równoległe podanie odpowiedników białoruskich, rosyjskich, litewskich „pokazuje związki pomiędzy językami i możliwy kierunek zapożyczenia". Warte podkreślenia jest spostrzeżenie, że niektóre „obce" odpowiedniki same stanowią zapożyczenia z języka polskiego, np. *моцно* 'bardzo' itd., oraz pomysł na odrębną obszerną pracę nt. szczegółowych etymologii, żeby ustalić m.in. „w jakiej mierze wyrazy litewskie trafiały do polszczyzny nie bezpośrednio, a przez pośrednictwo białoruskie, a wyrazy białoruskie – poprzez pośrednictwo litewskie".

Nie zawsze da się ustalić, „czy mamy do czynienia z wyrazem rodzimym", „podtrzymywanym przez wpływy obce", „czy z zapożyczeniem zaadaptowanym". Autor pisze: „Nie wydaje się, by analiza szerszego materiału mogła wyeliminować wątpliwości, natomiast należy podkreślić istnienie różnych możliwych interpretacji". To samo dotyczy czasu zapożyczenia (dawne lub późniejsze zapożyczenia) oraz czy wyrazy przedostały się przez pośrednictwo innych języków (np. rusycyzmy przez język białoruski lub jego gwary) lub bezpośrednio.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 23:07:45

Przedstawiono także polskie odpowiedniki fonetyczne i morfologiczne wyrazów wschodniosłowiańskich, typu *kęsty* 'krzaki' (brus. i ros. *кусты*), *trąba*, *trąbka* 'rura, rulon' (brus. i ros. *труба*) itd.

Autor podkreśla, że celem słownika jest „próba pokazania występowania różnych par wyrazowych w słowniku (rejestrze) i w tekście". Wybrane pary wyrazowe stanowią zapożyczenia i ich polskie ekwiwalenty, umieszczono je w jednym haśle słownikowym jako synonimy, pokazano, co jest bardzo ważne, częstotliwość występowania wyrazu w korpusie. „Pary te obejmują leksykę zapożyczoną i rodzimą, archaizmy (czasem podtrzymywane wpływem obcym) i wyrazy polszczyzny ogólnej współczesnej, formy podstawowe i derywaty, zazwyczaj już zleksykalizowane". Zdarza się, że brakuje odpowiednika polskiego w materiale (w danym korpusie), co z jednej strony świadczy o zbyt małym wyborze tekstów, a z drugiej – pokazuje „tendencję rozwoju tamtejszej polszczyzny" izolowanej od polszczyzny ogólnej. Pary wyrazowe mogą stanowić zarówno wyrazy z różnych języków, jak i wyrazy w formie podstawowej – zleksykalizowane zdrobnienie w funkcji neutralnej.

Autor słownika zachęca do podjęcia odrębnego opracowania, pełniejszej analizy zasobu leksykalnego gwar brasławskich z uwzględnieniem poszczególnych idiolektów.

J. Rieger w przedmowie do słownika uzasadnia wartość mniejszych słowników gwarowych (choć słownik liczący ok. 450 s. trudno nazwać słownikiem małym), które szybciej można przygotować do druku, a wydane słowniki dopełniają się wzajemnie. Autor wyraża zadowolenie z faktu, że językoznawcy coraz częściej sięgają w opracowaniu wyników swoich badań do rozwiązań komputerowych. Przedstawia zalety elektronicznego korpusu tekstów gwarowych, który nie tylko szybko „odnajduje" wyrazy nieznane polskiemu językowi ogólnemu, ale także „rozróżnia" poszczególne znaczenia owych wyrazów oraz ustala frekwencję użycia leksemu w całym materiale i u poszczególnych respondentów. Badacz wyraża nadzieję, że ułatwienia techniczne pozwolą językoznawcom w perspektywie stworzyć *thesaurus* „polszczyzny kresowej" większych obszarów.

Na zakończenie należy zauważyć, że słownik ukazał się w 80. rocznicę urodzin Autora. W związku z powyższym chciałabym wyrazić wdzięczność mojemu Profesorowi i Mistrzowi za ponad 30 lat trwania przy badaniach nad dawnymi gwarami polskimi na Wschodzie, za zrozumienie i wielki szacunek do ludności polskiej na Ukrainie i Białorusi oraz za zaszczepienie swoich fascynacji polszczyzną kresową szerokiemu gronu młodszych badaczy.

Jadwiga Kozłowska-Doda